ECHO SERCA

BIULETYN PARAFII
NIEPOKALANEGO SERCA MARYI
NR 35/2023, GDYNIA-KARWINY, 12 LISTOPADA 2023R.

POD DASZKIEM SŁOWA BOŻEGO, CZYLI KOMENTARZ EWANGELICZNY KS PIOTRA DASKIEWICZA

LITURGIA SŁOWA

Mdr 6,12–16; Ps 63; 1 Tes 4,13–18; Mt 25,1–13

„Czuwajcie więc, bo nie znacie dnia ani godziny” - tymi słowami Św. Mateusz kończy fragment swojej wersji Ewangelii, który nazywamy „Przypowieścią o dziesięciu pannach”. Czuwać, to nieustannie dbać o płomień wiary, nadziei i miłości. Jeśli serce człowieka jest nimi wypełnione – jest kompletną lampą- pełną oliwy i promieniującą światłem. Oliwą zaś – jest Mądrość – pierwszy z darów Ducha Świętego. Tylko takie serca – mądre, wierzące i miłujące – z nadzieją oczekują Chrystusa i zawsze rozpoznają czas Jego nawiedzenia. Rozpoznają, bo są gotowe. Przyjście Chrystusa – to „codzienne” – sakramentalne, w Słowie ale i ostateczne – na końcu czasów – dla „roztropnych” będzie pięknym spotkaniem, początkiem pełni życia. Dla „nieroztropnych” – największym zaskoczeniem i faktycznym „końcem świata”. Jezus pragnie aby było spotkaniem dwóch serc – ludzkiego (czuwającego i przygotowanego) oraz Jego serca, który rozpozna wszystkie przygotowane. Panie Jezu- przymnóż mi „światła wiary” i napełnij „oliwą mądrości”.

WZRASTANIE ZIARNA SŁOWA, CZYLI DOJRZEWANIE SERCA

13 listopada, poniedziałek

(Łk 17, 5) *Apostołowie prosili Pana: «Dodaj nam wiary».*

Rozważania serca: *Kiedy ostatnio modliłem się o wiarę?*

14 listopada, wtorek

(Łk 17,10) (…) *mówcie: „Słudzy nieużyteczni jesteśmy; wykonaliśmy to, co powinniśmy wykonać”».*

Rozważania serca: *Czy służę Bogu? Czy wykonuję, to co należy do obowiązków mojego stanu? Czy jestem w tym pokorny?*

15 listopada, środa

(Mdr 6,6) *Najmniejszy doznaje miłosiernego przebaczenia, ale mocarzy czeka mocne dochodzenie.*

Rozważania serca: *Jaki staję przed Bogiem – mały czy silny? Czy dostrzegam, że od obdarowanych łaską, wymaga się większego jej owocu?*

16 listopada, czwartek

(Łk 17,23) *Powiedzą wam: „Oto tam” lub: „Oto tu”. Nie chodźcie tam i nie biegnijcie za nimi.*

Rozważania serca: *Czy trwam przy Chrystusie – przy Eucharystii, czy ciągle biegam szukając duchowych smaków? Czym się karmię?*

17 listopada, piątek

(Łk 17, 31) *W owym dniu (…) kto na polu, niech również nie wraca do siebie (…)*

Rozważania serca: *Czy wychodzę pracować dla Jezusa? Czy nie zniechęcam się? Czy nie zawracam z drogi ducha na drogę ciała, gdy nie widać szybko owoców mojej wiary?*

18 listopada, sobota

(Mdr 18,14-15) *Gdy głęboka cisza ogarniała wszystko (…) wszechmocne Twe słowo z nieba (…) runęło pośrodku zatraconej ziemi,*

Rozważania serca: *Czy szukam ciszy serca, by mogło w nie wpaść Słowo-Bóg? Czy dostrzegam Jego moc przemiany każdej niemocy i grzechu?*

I N T E N C J E M S Z A L N E

Poniedziałek – 13.11.2023r.	
7:00	*1. Z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o Boże Miłosierdzie i opiekę Matki Bożej oraz o dar wiary i nawrócenia dla dzieci i wnucząt* *2. Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 13/*
8:00	*Za śp. rodziców Bronisławę i Bolesława Klęk, siostrę Marylę i dziadków*
18:30	*Za śp. Justynę*
Wtorek – 14.11.2023r.	
7:00	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 14/*
8:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 1/*
18:30	*Za śp.Wiesława Fornalika / od sąsiadów z klatki/*
Środa – 15.11.2023r. św. Alberta Wielkiego, bpa i dra Kościoła	
7:00	*Za śp. rodziców – Jadwigę i Mariana Kozerę*
8:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 2/*
18:30	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 15/*
Czwartek – 16.11.2023r. Rocznica pośw. rzymskich bazylik Św. Ap. Piotra i Pawła	
7:00	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 16/*
8:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 3/*
18:30	*Za śp. Cecylię i Czesława, Stefanię i Jana oraz zmarłych z obojga stron*
Piątek – 17.11.2023r. św. Elżbiety Węgierskiej, zakonnicy	
7:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 4/*
8:00	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 17/*
18:30	*Za zmarłych*

Sobota – 18.11.2023r. **bł. Karoliny Kózkówny, dziewicy i męczennicy**	
7:00	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 18/*
8:00	*Za śp. Wandę i Stanisława Modrzejewskich*
10:00	*Msza św. za chorych za wstawiennictwem św. Jana Pawła II*
18:30	*Za śp. ojca Bogdana /8 rocznica śmierci/*
XXXIII NIEDZIELA ZWYKŁA – 19.11.2023r.	
7:30	*Za śp. Zofię i Aleksandra Juszkiewicz, ich rodziców oraz Stanisława i Czesławę Juszkiewicz*
9:00	*Za śp. Genowefę, Jana, Marka Winiarskich i Stefana Wojtanik*
10:30	*Za śp. Czesławę Brzeską /greg. 19/*
12:00	*56 rocznica ślubu Janiny i Jana Purtak*
14:00	*Za dusze w czyśćcu cierpiące /now. 6/*
18:00	*O łaskę nieba dla śp. Pawła Derc /1 rocznica śmierci/*

ABC MODLITWY

Modlitwa praktycznie, cd.

Czwarta zasada: Zastosuj ***złoty środek*** *między klasycznymi modlitwami a modlitwami, które płyną z serca. Jeśli modlisz się tylko „formułkami", to twoja modlitwa może stać się sterylna i zbyt formalna. Jeśli jednak modlisz się tylko swobodnie, to grozi ci, że zawsze będziesz mówił lub pytał o to samo.*

Zasada piąta: Upewnij się, że ***modlitwy pochwalne i dziękczynne*** *znajdują się na pierwszym planie Twojej modlitwy. Jako dziękczynienie możesz również wypowiedzieć to, co jest w twoim sercu: „Proście, a otrzymacie; szukajcie, a znajdziecie; pukajcie, a otworzą wam" (Łk 11, 9).*

Zasada szósta: Nie rozmawiaj z Bogiem we wzniosłym języku teologii, ale ***jak przyjaciel z Przyjacielem****. On cię rozumie.*

Zasada siódma: ***Módl się razem z innymi****. Idź na wspólną adorację. Zorganizuj uwielbienie. Spotkaj się na wspólną modlitwę z Pismem Świętym lub z modlitewnikiem.*

Zasada ósma: Nie myśl, że Bóg jest lwem, który cię zje, jeśli podejdziesz zbyt blisko. ***Bycie z Bogiem jest piękne! ?*** /Bernhard Meuser/

JEDNYM SERCEM, CZYLI ŻYJĄC CHRYSTUSEM

Zatrzymały mnie ostatnio słowa Klemensa Aleksandryjskiego – teologa i Ojca Kościoła: „Pan nie powiedział: daj lub przekaż, bądź czyń miłosierdzie, czy też pomagaj, ale zyskujcie sobie przyjaciół, gdyż przyjaźń nie wyraża się tylko w dawaniu, ale w całkowitej ofierze z siebie i długotrwałym wspólnym przebywaniu". To jakby echo fragmentu Ewangelii św. Jana o zjednoczeniu z Chrystusem (J 15, 1-17) i słów Jezusa o tym, że „Nikt nie ma większej miłości od tej, gdy ktoś życie swoje oddaje za przyjaciół swoich. Wy jesteście przyjaciółmi moimi (…). Ja Was wybrałem (…)". Te słowa rodzą ważne pytanie, ***kim jest dla mnie Jezus? Czy jest przyjacielem, czy może nawet kimś ważnym – bohaterem, któremu oddaję cześć w modlitwie, ale jednak nadal kimś trochę obcym, komu nie oddaję siebie?***

Paweł Florencki, prawosławny teolog, tak pisał: „W stosunku do bohatera jedni się dziwią, a inni nim pogardzają; jedni nim się zachwycają, a inni nienawidzą. Natomiast przyjaciel nigdy nie dziwi się swoim przyjacielem i nie pogardza nim, nie zachwyca się nim i nie nienawidzi go. On – kocha, a dla miłości cenniejszą od całego świata z wszystkimi jego pokusami jest właśnie ta kochana dusza. Przecież zna przyjaciela nie z zewnętrznych zarysów, nie z szat bohatera, a z jego uśmiechu, z jego cichych słów, z jego słabości, z tego, jak kontaktuje się z ludźmi w prostym, ludzkim życiu – z tego, jak on je i śpi.(…) Zabierz człowiekowi jego heroizm, a człowiek pozostanie tym, kim on jest (…).Ten ostateczny rozkład (…)w pełni dokona Duch Święty, przy końcu wieków. A tutaj, teraz taki podział może być dokonany przez człowieka, przyjacielsko kochającego, gdyż tylko on będzie wskazywał nam nasze

tajemnice. Czym jest przyjaźń? – Jest kontemplacją siebie przez przyjaciela w Bogu."

Jak inaczej można spojrzeć na sąd ostateczny, słysząc słowa Jezusa, który mówi: „jesteś moim przyjacielem". To taki sąd, o którym napisał właśnie Paweł Florencki – sąd miłosnej przyjaźni, w której przyjaciel odbija sobą jak lustrem drugiemu jego prawdę, taką jaka jest, aż do krańców tajemnic serca. A jednak w tej prawdzie niezmiennie drugiego kocha. Tak człowiek odkrywa siebie w Jezusie – Przyjacielu. *Co jednak wtedy musi oddać i co otrzyma?*

Tak widzi to Paweł Florencki, a ja widzę w Krzyżu Jezusa: „Człowiek zewnętrzny domaga się sprawy, a przyjaciel – samego mnie. Człowiek zewnętrzny pragnie tego, co jest twoje, otrzymuje od ciebie, z pełni, to znaczy część i ta część taje w rękach jak piana. Jedynie przyjaciel, pragnąc ciebie, jakim byś nie był, otrzymuje w tobie wszystko, pełnię, i wzbogaca się nią. Otrzymywać z pełni jest łatwo: oznacza to życie na cudzy koszt. Dawać z pełni też nie jest trudno. Natomiast otrzymywać pełnię jest trudno, gdyż trzeba najpierw przyjąć samego przyjaciela i w nim znaleźć pełnię, a przyjaciela nie można przyjąć, nie oddając siebie; dać siebie jest trudno. (…) Dlatego szczodrą ręką rzucaj ludziom zewnętrznym ze swojej pełni, z siebie, nie skupiaj się na tym co jest twoje. Ale tylko swojemu przyjacielowi – w tajemnicy – oddaj swoje ubóstwo – siebie, a i to nie wcześniej, nim powie tobie przyjaciel:„Nie proszę o to, co twoje, a o ciebie; nie kocham tego, co twoje, ale ciebie (…)".

Muszę zatem oddać Jezusowi – Przyjacielowi swoje ubóstwo – siebie, bo w Krzyżu On prosi o mnie i na Nim ofiarował mi pierwszy Swoje ubóstwo. Jego ofiara ubóstwa to jednak jednocześnie obietnica pełni – Jego Samego - Boga, właśnie dla mnie, która już odsłania się w blasku Zmartwychwstania. */es/*

GŁOS SERCA

Podążamy śpiesznie ulicami,
ludzie w szklanych bańkach,
skuleni w świątyniach swojego „ja”.
Uśmiechnięci,
udający spokój,
osobni.
Gdzieś za granicą tafli,
w podzielonym królestwie ciała i ducha,
toczymy w ukryciu
swe wewnętrzne wojny.

Trwamy ciągle zajęci
odbudowywaniem
ruin naszych pozorów.
Tak często zastygamy
w sobie odwróceni,
by nie czuć,
jak wielki jest głód
rozbicia szkła,
odkrycia w schronieniu
Bożego Światła
prostego „ja i ty”,
czystego spotkania
spojrzeń, dotyku i prawdy. /es/

W MARYJNEJ SZKOLE OJCA JÓZEFA

„Takie poświęcenie się zmierza do całkowitego oddania się Maryi, tzn. do pełnego wniknięcia w Jej życzenie i wolę, do niepodzielnego oddania się Jej i do niewzruszonej, ufnej zależności od Jej łaskawej pomocy.

Takie całkowite powierzenie się stanowi głęboki sens praktykowanych w Kościele od najdawniejszych czasów wielorakich aktów poświęcenia się Matce Bożej. (…) W większym lub mniejszym stopniu zmierzają one wszystkie do tego całkowitego oddania się bez reszty. Jako zasadniczą formę można zrozumieć krótką, pełną treści modlitwę: Obieram Cię dzisiaj jako Panią, Orędowniczkę, Matkę; strzeż mnie jako swego sługę, swego podopiecznego, swoje dziecko. Przez to zostaje zacieśniona potrójna relacja pomiędzy Matką Bożą i nami, a naszą cześć Maryi cechuje głęboki szacunek, ufność i miłość”. */fragm. książki pt. „Narzędzie w dłoniach Maryi”*

PRZEZ ŻOŁĄDEK DO SERCA
CZYLI KĄCIK KULINARNY

Surówka z pora i jajka

4 pory, 2 jajka, łyżeczka mielonego czarnego pieprzu, 2 łyżki majonezu, 2 jabłka sok z cytryny lub ½ szklanki śmietany
Pory oczyszczamy ze starych liści i korzonków, przekrawamy wzdłuż i płuczemy pod bieżącą wodą, drobno kroimy i pozostawiamy na około 1 godzinę. Jajka gotujemy na twardo i drobno kroimy. Jabłka myjemy, obieramy ze skórki i ścieramy na tarce jarzynowej. Wszystko razem łączymy, skrapiamy cytryną, polewamy śmietaną i mieszamy z majonezem. Doprawiamy do smaku pieprzem i solą. Smacznego☺

SIOSTRA AUGUSTYNA (NIE) TYLKO DZIECIOM

R*ozszyfruj słowa z lewej strony tabeli i wpisz je w pola z prawej. Z liter w pogrubionych kratkach ułóż hasło. Powodzenia ☺*

NOCPÓŁ					**|**						
BIENIECLUOB											**|**
SIĘĆDZIE		**|**									
PIEGŁU						**|**					
MYZAKAĆ					**|**						
WAOLI				**|**							
SEWELE	**|**										
NAPAN						**|**					
NADZIGO						**|**					
PIĆKU					**|**						
LESKRÓTWO				**|**							